



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**Podziękowali
za plony**
| s. 3



**Dzieła sztuki
z kwiatów**
| s. 4



**Strój cieszyński
– czy my go znamy?**
| s. 5



Małe gminy kontra Ostrawa

PROBLEM: Pod ratusz w Ostrawie przybyło wczoraj przed południem przeszło stu wójtów i burmistrzów mniejszych miast i gmin z całego województwa morawsko-śląskiego. Przyszli poprzeć rządowy projekt reformy podziału dochodów podatkowych i zaprotestować przeciwko... protestom Ostrawy.

Ministerstwo Finansów opracowało projekt zmiany ustawy o podziale dochodów podatkowych pomiędzy państwo i samorząd terytorialny. Parlament ma się nim zająć w najbliższym czasie. Mniejsze gminy czekają z upragnieniem na jego przyjęcie, ponieważ zmniejszyłby różnice pomiędzy przelicznikami, na podstawie których obliczana jest wysokość dochodów podatkowych na obywatela, zmierzających do poszczególnych miast i gmin. Duże miasta – Ostrawa, Brno i Pilzno – mają stracić uprzywilejowaną pozycję. Dla Ostrawy oznaczałoby to roczną stratę w wysokości niecałego miliarda koron, dla mniejszych gmin dodatkowe miliony w budżecie. Miejscowości liczące przeszło 5 tys. mieszkańców – na przykład Jablunków i Bystrzyca – otrzymywałyby dodatkowo ok. 14-15 mln koron, wioski mające 1,5 – 2 tys. obywateli – przykładowo Gródek i Nydek – ok. 3-4 mln, czyli o ok. 2 tys. koron więcej na jednego mieszkańca.

Władze Ostrawy uruchomiły kampanię, w której nawołują mieszkańców, by podpisali petycję przeciwko rządowemu projektowi nowelizacji ustawy. Argumentują, że reforma w efekcie będzie oznaczała dla województwa morawsko-śląskiego, którego dochody w skali krajowej są już teraz najniższe, stratę pół miliarda koron. – To prosty rachunek: gminy w województwie mają otrzymać dodatkowo 1,2 mld. koron. Część, ok. 700 mln, będzie sfinansowana z puli przeznaczonej na dotacje, które przypadałyby na nasze województwo. Gdy tę kwotę odejmiemy, otrzymamy ok. 500 tys., które dodatkowo napłyną do województwa. Natomiast Ostrawa będzie miała o miliard koron mniej, w efekcie czego województwo straci pół miliarda – przekonuje Petr Kajnar, prezydent



Pod ostrawski ratusz przybyli wczoraj z transparentami m.in. wójtowie gmin Mikroregionu Dorzecza Stonawki oraz regionu jablunkowskiego.

Ostrawy. Mieszkańcy metropolii straszeni są spadkiem poziomu usług socjalnych, mniejszymi inwestycjami do szkół, koniecznością ograniczenia pracy Straży Miejskiej. To nie podoba się samorządowcom z mniejszych miast i gmin, którzy uważają to za manipulację. Gdy Kajnar zaprosił na wczoraj posłów z całego regionu, by lobbować przeciwko zmianie ustawy, zwołali w tym samym czasie własny wiec. Z transparentami stawili się w Ostrawie niemal w komplecie m.in. wójtowie gmin regionu jablunkowskiego i Dorzecza Stonawki. Był wicewójt Wędryni, wójtowie Bystrzycy, Gródku, Nydku, Piosecznej i wielu innych miejscowości. – Cierlicko mogłoby zyskać dodatkowych 10 mln koron, za tę kwotę moglibyśmy zapewnić gminie rozwój. Ta zmiana

ustawy to jedyna możliwość, jak zapewnić małym gminom godne życie – przekonywał cierlicki wójt, Martin Polášek. – My otrzymalibyśmy dodatkowych 15 mln. Nasz roczny budżet waha się w granicach 60 mln, jest to więc dla nas znacząca suma. Jesteśmy gminą o poszerzonych kompetencjach, zapewniamy serwis również okolicznym wioskom, dlatego zmiana ustawy bardzo by nam pomogła – powiedział Petr Sagitarius, burmistrz Jablunkowa.

Kajnar zaprosił w końcu samorządowców do ratusza. Przekonywał ich, że to przede wszystkim Ostrawa jest motorem rozwoju całego regionu, wytwarzając miejsca pracy, troszcząc się o ofertę kulturalną, sportową i edukacyjną dla mieszkańców z całego województwa. Wójtowie argu-

mentowali, że oni też mają w swych gminach szkoły, wspierają sport, kulturę. – Nie tylko Ostrawa jest nosicielem rozwoju. Również w innych miejscach powstają na przykład strefy przemysłowe – powiedział wójt Trzanowic, Jan Tomiczek. Obecni zwracali uwagę na to, że mniejsze gminy od lat walczą o zmianę w podziale dochodów podatkowych, było więc dosyć czasu na dyskusję. Krytykowali ostrawskich polityków, posiadających odpowiednią siłę przebicia, że nie wykorzystali jej, jak dotąd, do przeforsowania takiego podziału podatków, który zadowoliliby tak Ostrawę, jak i małe gminy. – Wasza kampania prowadzona jest przeciwko małym gminom – oskarżali władze Ostrawy.

DANUTA CHLUP

ZDARZYŁO SIĘ

REKORDOWE GÓRNICZE ŚWIĘTO

Wyjątkowe pod wieloma względami okazały się sobotnie Uroczystości Górnicze OKD. Fakt, że w Karwinie bawiło się w weekend ok. 20 tysięcy osób, pozwoliło pobić rekord frekwencji sprzed dwóch lat. To zasługa pomysłowości organizatorów, a także słonecznej letniej pogody... Na sukces obchodów Dnia Górnika złożyło się aż kilka nowinek, które zostały wprowadzone w ramach tegorocznej edycji święta. Niezwykle widowiskowy okazał się korowód organizowany przez Fundację OKD. Wzięło w nim udział aż 500 uczestników z przeszło 20 organizacji wspieranych przez Fundację. Wyjątkowy okazał się też pokaz najnowocześniejszych maszyn górniczych na frysztackim rynku. – Aż do zmroku ludzie oglądali maszyny wykorzystywane do pracy pod ziemią. Górnicy wyjaśniali swoim rodzinom, co do czego służy – stwierdził z zadowoleniem rzecznik OKD, Vladislav Sobol.

Według jego słów, za największy hit sobotniego programu towarzyszącego należy uznać loty balonem nad parkiem im. Boženy Němcovej. Nie trzeba mieć również wątpliwości co do najburzliwiej oklaskiwanych w sobotę gwiazd muzycznego nieba, jakimi okazali się Lucie Bílá, Kryštof i MIG 21. (sch)



Kombajn górniczy na frysztackim rynku to nie fotomontaż, ale sobotnia rzeczywistość.

POGODA

wtorek

środa



dzień: 14 do 18 °C
noc: 15 do 12 °C
wiatr: 2-6 m/s



dzień: 18 do 23 °C
noc: 13 do 9 °C
wiatr: 4-8 m/s

Policyjna akcja »Trzeźwość«

W miniony piątek podczas akcji „Trzeźwość” policjanci w całym powiecie cieszyńskim sprawdzili stan trzeźwości prawie 300 kierujących. Tym razem stróże prawa z dalszej jazdy wykluczili trzech amatorów jazdy „na podwójnym gazie”.

Działania stróżów prawa rozpoczą-

to w piątek wieczorem i przeprowadzono je do późnych godzin nocnych. Na terenie całego powiatu w kilkunastu punktach kontrolnych policjanci sprawdzili urzędzeniami AlcoBlow blisko 300 kierowców. W rezultacie stróże prawa zatrzymali trzech amatorów jazdy na „podwójnym gazie”.

Dwóch z nich kierowało motocyklami. Mundurowi zatrzymali pierwszego w Kończycach Wielkich. 21-letni mieszkaniec tej wsi kierował motocyklem Yamaha. W trakcie przeprowadzonego badania „wydmuchał” 1,5 promila alkoholu. Drugi motocyklista także kierował

Yamahą. 33-letni kierowca został zatrzymany na ulicy Stary Targ w Cieszynie. Badanie na zawartość alkoholu w organizmie wykazało ponad 2 promile alkoholu. Oprócz grzywny i sądowego zakazu kierowania pojazdami grozi im kara do dwóch lat więzienia. (kor)



9 771212 422027



1 1 1 0 5

KRÓTKO

UKRADEŁ ZŁOTO
W OGRÓDKU

HAWIERZÓW (dc) – Siedem złotych pierścieni straciła kobieta, która położyła klejnoty, razem z pieniędzmi i dokumentami osobistymi, na stole w ogrodowej altance i, nie zwracając uwagi na otoczenie, pracowała na działce. Pierścienie ukradł nieznany złodziej. Szkoda wynosi 22 tys. koron. Zajście miało miejsce w kolonii ogródków działkowych w Szumbarku.

* * *

SZEŚCIOŁATKI
JUŻ PŁACĄ

SUCHA GÓRNA (dc) – Gmina zrezygnowała z opłacania posiłków w przedszkolach dzieciom, które uczęszczają do nich ostatni rok przed rozpoczęciem nauki w szkole. W tym roku szkolnym za posiłki dla sześciolatków, podobnie jak dzieci młodszych, będą płacili rodzice. Powodem zniesienia wprowadzonej jakiś czas temu ulgi jest jej nadużywanie. – W polskim przedszkolu nie było problemów, lecz rodzice romskich dzieci często nie przysyłali ich do przedszkola, nie zgłaszając nieobecności, przez co posiłki się marnowały – wyjaśnił wójt Jan Lipner.

* * *

KTO DA WIĘCEJ?

JABŁONKÓW (kor) – Radni zadecydowali ostatecznie, że drugie podejście, na którym próbowano sprzedać podczas aukcji publicznej będącą własnością miasta i stojącą na terenie jabłonkowskiego Sanatorium Chorób Płucnych willę (tzw. Willa Dyrektorska), było ostatnim. Chociaż miasto obniżyło cenę obiektu, a także dołączyło do niego otaczające go grunty i drogę dojazdową, nie znalazł się nabywca. – Dlatego postanowiliśmy zmienić strategię i będziemy czekać na tego, kto zaproponuje nam za budynek i działkę więcej pieniędzy. Tę metodę nazywa się czasami metodą „kopertową”. Koperty z ofertami będzie otwierać komisja, w skład której wejdą przedstawiciele Zarządu Miasta – powiedział nam wiceburmistrz Petr Gawlas.

LICZBA DNIA

750 000

ludzi może w ciągu najbliższych czterech miesięcy umrzeć z głodu w Somalii, jeśli nie podjęte zostaną tam odpowiednie działania. Jak poinformowała Organizacja Narodów Zjednoczonych, klęska głodu objęła kolejny obszar Somalii, region Bay na południu kraju. Oznacza to, że sytuacja kryzysowa panuje w czterech z ośmiu południowych regionów państwa. ONZ podaje, że w krajach Rogu Afryki – Somalii, Kenii, Etiopii i Dżibuti – z głodu zmarły już dziesiątki tysięcy ludzi. W ciągu ostatnich kilku miesięcy pomocy szukało tam 150 tys. uchodźców. Somalia jest najbardziej dotknięta skutkami najgorszej od 60 lat suszy w regionie, a kryzys pogłębia brak rządu centralnego w tym kraju od 1991 roku. **(kor)**

LUTERAŃSKI KSIĄDZ ZE ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO APELUJE DO JERZEGO BUZKA I DONALDA TUSKA:

Dość obrazania chrześcijan

O podjęcie konkretnych kroków, które ustrzegą Polskę i Europę przed antychrześcijańskimi i chuligańskimi wybrykami, zaapelował do szefa Parlamentu Europejskiego, Jerzego Buzka, i premiera Rzeczypospolitej Polskiej, Donalda Tuska, luterański ksiądz ze Szczyrku w Beskidach, Jan Byrt.

Ksiądz Byrt w liście otwartym, który wysłał do obu polityków, podkreślił, że z wielkim smutkiem przyjął informacje o chuligańskim incydencie w Jedwabnem, gdzie nieznani sprawcy w ubiegłym tygodniu sprofanowali pomnik upamiętniający Żydów zamordowanych przez polskich sąsiadów.

– Chrześcijanie nie mogą milczeć, gdy dochodzi do takich zachowań. Coraz częściej w ostatnich latach mamy do czynienia z takimi sytuacjami nie tylko w stosunku do Narodu Wybranego, ale też do chrześcijan. (...) Jesteśmy tym zbulwersowani. Potępiamy takie chuligańskie zachowania ludzi. Niszcząc nie miejsc pamięci, cmentarzy nie ma nic wspólnego z chrześcijaństwem. (...) Chrystus uczy przebaczenia, tolerancji i miłości – napisał w liście ks. Byrt.

Ewangelicki duchowny zwrócił uwagę, że w Polsce także dochodzi do wybryków chuligańskich, skierowanych przeciw chrześcijanom. – Nieliczne grupki zwyrodniałców plują na chrześcijańskie korzenie Europy, kpią i szydzą z chrześcijan. (...) W Polsce mamy do czynienia na razie z drobniejszymi wystąpieniami: „palikotowców”, czy szaleńca-artysty,



Fot. TOMASZ WOLFF

Ksiądz Jan Byrt – autor wielu niekonwencjonalnych pomysłów.

który kpił z katolików w Boże Ciało i pisał niczym motyl. Satanista, który publicznie zniszczył Święte Słowo Boże i Biblię, by (...) pokazać pogardę wobec nas. Sąd nie widzi w tym nic złego! Czy nie można coś z tym zrobić? – pyta w liście ksiądz Byrt.

Ksiądz Jan Byrt słynie z niekonwencjonalnych inicjatyw ewangelizacyjnych. Rozdawał biblie na stoku narciarskim, zainicjował akcję przekazywania uboższym używanych nart, zbiera lekarstwa dla potrzebujących. Z jego inspiracji na Białym

Krzyżu w Beskidzie Śląskim stanęły kamienne tablice z wykutym dekalogiem. Wzniósł ołtarz na Kotarzu koło Brennej. Przy kościele tworzy ogród, który upamiętni przypadającą w 2017 roku 500. rocznicę Reformacji. **Opr. (kor)**

Będzie pożyczka na kanalizację

Sprawa kredytu, jaki władze Jabłonkowa zamierzają w najbliższych dniach zaciągnąć w Banku Komercyjnym (Komerční banka), była głównym tematem nadzwyczajnego posiedzenia Rady Miasta. Było to już dziesiąte w tej kadencji spotkanie radnych i odbyło się tradycyjnie w sali kinowej starego ratusza.

Temat przedstawiła szefowa Wydziału Finansowego Urzędu Miasta, Jiřina Czudková. Wyjaśniła, że chodzi o kredyt, z którego miasto ma pokryć część kosztów rozszerzenia i budowy nowej sieci kanalizacyjnej w ramach regionalnego projektu Rewitalizacja Rzeki Olzy. Miasto zamierza zaciągnąć pożyczkę w wysokości 26 milionów koron, reszta kosztów zostanie dofinansowana ze środków Unii Europejskiej.

– Bank Komercyjny zażądał jednak już podczas wstępnych rozmów zastawu pod pożyczkę, a obecnie postanowiliśmy razem poszerzyć listę obiektów i gruntów będących włas-

nością miasta, które będą stanowić ten zastaw – wyjaśniła Jiřina Czudková.

Listę miejskich nieruchomości pod zastaw poszerzono m.in. o działkę pod budynkiem byłej szkoły specjalnej i wokół niego oraz grunty,

na których w przyszłości ma powstać jabłonkowska strefa przemysłowa. Umowę o kredycie powinni przedstawiciele władz Jabłonkowa oraz Banku Komercyjnego podpisać 13 września. **(kor)**



Fot. JACEK SIKORA

Projekt uchwały dotyczącej kredytu przedstawiła na posiedzeniu Rady Miasta szefowa Wydziału Finansowego Urzędu Miasta, Jiřina Czudková.

CYTAT DNIA

– Jest tu element upokorzenia, chodzi o to, żeby Donald Tusk przystępował do tej debaty na gorszych warunkach, musi na grochu chwilę pokłęczeć – skomentował Paweł Kowal, szef partii Polska Jest Najważniejsza, słowa lidera PiS, Jarosława Kaczyńskiego, dla którego warunkiem wzięcia udziału w przedwyborczej debacie z Platformą Obywatelską, jest „zwinięcie białej flagi” przez szefa Platformy, premiera Donalda Tuska. – Debata jest dla obywateli i trzeba się rozliczyć z rządzenia i przedstawić propozycje – dodał Paweł Kowal. Jan Lityński, doradca prezydenta Bronisława Komorowskiego, zapytał: – A czy premier Kaczyński po dwóch latach swoich rządów związał jakieś flagi? Z kolei Stanisław Żelichowski z PSL skomentował słowa Kaczyńskiego: – Debata polityczna przed wyborami nie jest przywilejem polityków, to jest element demokracji, który się należy wyborcom... **(kor)**

Strajk szkolny na Litwie zawieszony

Strajk szkolny w polskich placówkach edukacyjnych na Litwie został wstrzymany na dwa tygodnie. Stało się tak po wizycie w tym kraju premiera Polski, Donalda Tuska. Szef rządu rozmawiał o problemach polskiej oświaty w nadmorskim kurorcie Połaga z premierem Litwy, Andriusem Kubiliusem. Premierzy postanowili powołać zespół, który ma jak najszybciej wypracować odpowiednie warunki działania polskiego szkolnictwa na Litwie. W skład zespołu wejdą wice ministrowie edukacji obu krajów, eksperci, a także przedstawiciele mniejszości polskiej i litewskiej.

Z polskiej strony sprawę będzie pilotował za-

pewne wice minister edukacji Mirosław Sielatycki, odpowiedzialny w MEN za sprawy oświaty polskiej za granicą.

Premier Tusk odwiedził również Wilno, gdzie w kościele pw. św. Teresy powiedział, że Polska jest winna swoim rodakom opiekę i wsparcie, kiedy tego potrzebują. – Realia edukacji polskiej na Litwie będą pod szczególną, ciągłą opieką polskiego rządu – zapewnił. Jednocześnie Donald Tusk powiedział, że Warszawa będzie dbać tak jak do tej pory o szczerą i przyjazną relację z Litwą.

Waldemar Tomaszewski, europoseł i lider Akcji Wyborczej Polaków powiedział polskim

dziennikarzom, że cieszy się, iż szefowi polskiemu rządowi udało się ustalić z premierem Litwy pilne rozwiązanie sprawy oświaty. – Żywimy głęboką nadzieję, że ona będzie rozstrzygnięta – stwierdził europoseł Tomaszewski.

Przypomnijmy, że w ubiegły piątek w Wilnie odbył się wiec przed Pałacem Prezydenckim, w którym uczestniczyło kilka tysięcy osób, głównie Polaków – obywateli Litwy. Protestujący domagali się odwołania ustawy o oświacie, która ich zdaniem uderza w oświatę mniejszości narodowych, również w szkoły polskie.

Wiec był też początkiem strajku w polskich szkołach. **(kor)**

Podziękowali za plony

Za nami kolejny dożynkowy weekend. Tym razem odwiedziliśmy Hawierzów-Błędowice i Trzanowice.

W PRAWDZIWYM GOSPODARSTWIE

Trzanowickie „Dożynki Suszowskie” odbywają w autentycznym gospodarstwie rolnym. U Marty i Stanisława Klimszów trzanowiczanie cieszyli się z plonów już po raz jedenasty – tylko w ub. roku, w którym przypadła 20. rocznica usamodzielnienia się Trzanowic – imprezę przeniesiono na plac przed Urzędem Gminy.

A jednak tym razem było nieco inaczej niż w latach poprzednich. – Dotąd sami organizowaliśmy te „Dożynki”, a gmina, PZKO i inne organizacje nam pomagały. W tym roku „pożyczyliśmy” tylko grunty, zaś o organizację zatroszczyło się Koło PZKO przy wsparciu gminy – wyjaśniła redakcji Marta Klimszowa. Gaździna, gospodarująca na suszowskim gruncie, będącym ojcowizną jej męża, od 48 lat, w ten sposób oceniła tegoroczne plony: – Owies był dobry, pszenica ani najlepsza, ani najgorsza, ziemniaki raczej nie bardzo...

„Dożynki Suszowskie” rozpoczęły się od tradycyjnego korowodu, który o godz. 13.00 wyruszył sprzed Dworu Kapla. Na przedzie jechali gospodarze w bryczce ciągniętej przez parę dorodnych koni, za nimi mniejsze zaprzęgi, jeźdźcy na koniach, ozdobione ciągniki, wiozące na przyczepach występujące zespoły – dzieci z trzanowickiego Koła PZKO, młodzieżowy chór oraz kapelę dętą miejscowego zboru ewangelickiego.

Prezes MK PZKO, Barbarę Filipiec, zastaliśmy na stoisku z kołaczami i innymi posiłkami. Cieszyła się, że pezetkaowcom udało się zgromadzić trzanowickie dzieci – od najmłodszych, kilkuletnich brzdąków, po te uczęszczające do ostatnich klas szkoły podstawowej – i przygotować



Gazdowie „Dożynek Śląskich” – Markéta i Dariusz Palowscy – częstowali również piwem.

program dożynkowy. To w dużej mierze zasługa Doroty Uherek, która wymyśliła i napisała projekt „Wakacje z tradycją”.

Trzanowickie „Dożynki” są też uroczystością po części religijną – podziękowaniem Bogu za dar chleba. Duchowni: katolicki – ks. Rudolf Sikora oraz ewangelicki – ks. Tomáš Tyrlik zaprosili zebranych do wspólnej modlitwy i śpiewu dziękczynnego „Te Deum”, czytali fragmenty Biblii, rozważali o chlebie. – Chleb nie jest dziś traktowany jako dar Boży, ale jako wynik pracy techniki, rąk ludzkich i ludzkiego umysłu. Dziś, gdy w naszych, rozwiniętych krajach mamy na wyciągnięcie ręki niezliczoną ilość różnych gatunków chleba, nie uświadamiamy sobie, jak złożone i męczące było na przestrze-

ni ubiegłych stuleci zdobywanie surowców i sam wypiek chleba – przypomniał ks. Tyrlik.

STRÓJ HANACKI ZAMIENIŁ NA CIESZYŃSKI

Tradycyjne „Dożynki Śląskie” odbyły się w sobotę w ogrodzie Domu PZKO w Hawierzowie-Błędowicach. Jak zwykle na sztandarową imprezę Miejsowego Koła PZKO przybyło sporo gości, m.in. wicekonsul Maria Kovacs z Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie. Gospodarzem „Dożynek”, odpowiedzialnym za ich przygotowanie, był Bolesław Bystron, natomiast gozdam – Markéta i Dariusz Palowscy z zespołu „Błędowice”.

Gaździna w przerwie między częstowaniem gości kołaczami zdradziła nam, że jeszcze siedem lat temu nosiła strój hanacki. – Pochodzę z Wyszkowa, a ten leży na obrzeżach regionu hanackiego. Angażowałam się głównie w teatrze amatorskim, ale przyjaźniłam się również z zespołami folklorystycznymi i nosiłam strój. Wraz z Dariuszem chodziliśmy na Bale Gorolskie – ja w stroju hanackim, ale przyrzekłam, że gdy wyjdę za niego, zamienię strój hanacki na

cieszyński. I tak się stało. Gdy siedem lat temu braliśmy ślub, Dariusz był w swoim stroju dolańskim, ja w hanackim, lecz gdy przyszła pora zaćzepin, zaćzepiono mnie już do cieszyńskiego – opowiedziała nam pani Markéta, z wykształcenia etnograf.

Obrządek dożynkowy przedstawił w tym roku chór towarzyszący zespołowi „Błędowice”, w programie wystąpiły również zespół „Bystrzyca” z bystrzyckiego Koła PZKO oraz kapela cymbałowa „Jagar” z Hawierzowa. W ogrodzie PZKO pełno było stoisk z daniami regionalnymi, ciastkami i kołaczami, napojami, atrakcjami dla dzieci. Ułatwieniem dla dożynkowych gości były drewniane drogowskazy, odsyłające do poszczególnych stoisk. Przy jednym z nich spotkaliśmy Gustawa Walka z Cierlicka. – Przychodzę na tutejsze „Dożynki” regularnie. Kiedyś wnuczka chodziła tu do szkoły, chodziliśmy więc na festyny i od tam jesteśmy tu częstymi gośćmi na różnych imprezach błędowickiego Koła. Podoba mi się program, cały obrządek dożynkowy, a przede wszystkim to, że spotykam się ze znajomymi – powiedział redakcji emerytowany pedagog. (dc)



O godz. 13.00 wyruszył korowód sprzed Dworu Kapla w Trzanowicach.

Hrabia Maurycy »zaprasza« do zdjęcia

Druga znana postać związana ze Śląskiem Cieszyńskim doczekała się własnego pomnika-laweczki. Do siedzącego w wiślańskim amfiteatrze profesora Stanisława Hadyny, założyciela „Śląska”, dołączył Maurycy Jan Nepomucen – hrabia Saint-Genois d'Anneaucourt, twórca świetności Jaworza. Ławeczkę odsłonięto w piątek w centrum dawnego uzdrowiska.

Ławeczka stojąca przy wejściu do Alei Kościelnej robi wrażenie – waży około 300 kilogramów, ma dwa metry długości. Mimo takich rozmiarów w dniu otwarcia Radosław Ostalciewicz, zastępca wójta Jaworza, żartował: – Mam nadzieję, że nikt jej nie „gwizdnie”. Liczę na mieszkańców, którzy będą zwracać szczególną uwagę na Maurycyego.

Przodkowie współczesnych mieszkańców położonego u stóp Beskidu Śląskiego Jaworza mają wiele do zawdzięczenia zarówno hrabiemu, jak i całemu rodowi szlacheckiemu. Dzięki Maurycemu Saint-Genois d'Anneaucourt Śląski Urząd Krajowy w Opawie zatwierdził w 1862 roku założenie w tej miejscowości uzdrowiska. W kolejnych latach hrabia Maurycy wraz z synem Filipem budowali pomieszczenia uzdrowiskowe – wille mieszkalne, dom zdrojowy, park dla kuracjuszy. Od kilku dni można przysiąść przy Maurycym i zrobić sobie zdjęcie. Maurycy Jan Nepomucen nie był jedyną po-



Pomnik-laweczkę odsłonięto w centrum Jaworza.

stacią związaną z Jaworzem, która miała szansę trafić na wykonaną z brązu ławeczkę. Pod uwagę brano także Marię Dąbrowską, która chętnie przyjeżdżała do uzdrowiska, tutaj nawet

pisała swoje słynne dzieło „Noce i dzień”. Dziś patronuje miejscowej szkole podstawowej. Ostatecznie stanęło na przedstawicielu rodu szlacheckiego. Podczas odsłonięcia pomnika-

ławeczki Mariusz Makowski, historyk z Muzeum Śląska Cieszyńskiego, zwrócił uwagę, że gmina miała możliwość wyboru.

– Żyjemy w demokracji, dzięki czemu sami mogliście dokonać wyboru. Nikt nie narzucił wam, że na tej ławeczce ma usiąść na przykład Włodzimierz Lenin – kontynuował historyk. Przypomniał także, że losy rodziny Saint-Genois d'Anneaucourt są bardzo skomplikowane.

– To bardzo stary ród, który swoje początki wywodzi z okresu wojen krzyżowych. Historia tak się potoczyła, że jeden z przedstawicieli znalazł się na Śląsku Cieszyńskim w czasie Wojny Trzydziestoletniej. Wtedy zawarł związek małżeński z przedstawicielką cieszyńskiej szlachty – córką sekretarza księżnej Elżbiety Lukrecji. Początkowo ród był właścicielem Bażanowic i Ropicy, a dopiero później rozwinął skrzydła w Jaworzu – wyjaśnił Mariusz Makowski.

Jaworze mogło się pochwalić statusem uzdrowiska od 1862 do 1906, kiedy to miejscowe dobra przejął hrabia Larisch-Mönnich, nie bardzo zainteresowany podtrzymaniem tradycji leczniczych. Współczesne władze miejscowości robią wszystko, żeby za kilka lat do nazwy Jaworze można było dopisać „źródło”. W 2014 roku gmina ma przejść audyt uzdrowiskowy.

TOMASZ WOLFF

Dzieła sztuki z kwiatów

W Hawierzowie zakończyły się 17. Mistrzostwa Europy Zawodowców we Florystyce – Europa Cup 2011. W piątek i sobotę osiemnastu florystów z osiemnastu krajów tworzyło wymyślne kompozycje kwiatowe, mierząc swe siły w sześciu dyscyplinach. Konstrukcje i materiały do niektórych z nich przywieźli ze sobą, do innych otrzymali je na miejscu od organizatorów.

Wśród zawodników w zdecydowanej przewadze liczebnej byli mężczyźni, niemniej w sobotę wieczorem, podczas gali w Domu Kultury, ogłoszono zwycięstwo 38-letniej Rosjanki Natalii Zhizsko. Zdobyła ona 484,13 punktów na 600 możliwych. Tylko o 5,5 punktu mniej i tytuł wicemistrzyni przyznali jurorzy Fince Niinie Minkkinen. Brązową lokatę wywalczył Neil Whittaker z Wielkiej Brytanii. Nagrodę publiczności otrzymał Ormianin Araik Galstyan. Reprezentanci Czech i Polski uplasowali się w środku grupy, zdobywając odpowiednio ósme miejsce – Jaromír Kokeš (RC) oraz dziewiąte – Zygmunt Sieradzan (Polska). Co ciekawe, numerem startowym Czechy była „szczęśliwa” siódemka, Polaka – „feralna” trzynastka.

Mistrzowie aranżacji kwiatów od miesięcy przygotowywali się do mistrzostw. Kto zwiedził w niedzielę w Hali Sportowej „Slavia” wystawę prac konkursowych (a zwiedzających były tysiące), nie miał wątpliwości, że szczególnie przygotowanie się do dwóch robiących największe wrażenie dyscyplin – „Symfonia w kwiatach” (temat zainspirowany życiem i twórczością Antonína Dvořáka) oraz „Najmłodsze miasto” (nakryty stół dla dwóch na powitanie Hawierzowa) musiało wymagać wielomiesięcznej pracy całej ekipy ludzi.



Mistrzyni Europy, Natalia Zhizsko, podczas pracy nad kompozycją „Od węgla do kwiatów”.

Dużych, wymyślnych konstrukcji o ponadczasowym designie, wykonanych często z nietradycyjnych materiałów, oraz pnących się po nich, zwisających z nich czy jakoby z nich wyrastających kompozycji z wielu

gatunków kwiatów nie dałoby się wykonać w trakcie samych tylko zawodów, kiedy to na uporanie się z tematem zawodnicy mieli raptem – w zależności od dyscypliny – od 30 do 120 minut. – Przed każdą konkuren-

cją mamy określony czas na przygotowanie. Każdy zawodnik może mieć na mistrzostwach jednego asystenta, który pomaga mu w przygotowaniach, natomiast w czasie trwania konkursu zawodnik musi radzić so-

bie sam. W fazie przygotowawczej nie można pracować z materiałem roślinnym, lecz tylko z nieżywymi częściami kompozycji – przybliżył nam panujące na zawodach zasady reprezentant Czech. Przyglądaliśmy się jego pracy – jak i pracy jego konkurentów – podczas trwania jednej z sobotnich dyscyplin – „Od węgla do kwiatów”. W odróżnieniu od pozostałych odbywała się w plenerze, na Placu Republiki. Z materiału przydzielonego przez organizatorów – kwiatów doniczkowych, ziemi, węgla, pojemnika przypominającego kocioł, bambusowych prętów i kilku innych drobiazgów – floryści mieli za zadanie stworzenie kompozycji, które przez dłuższy czas mogłyby być wystawione w parku. Widzowie mogli spacerować pomiędzy stanowiskami zawodników i przyglądać się ich pracy, nie wolno było natomiast odzywać się do nich, a sami zawodnicy musieli pracować w milczeniu. Jurorzy oceniali wykonanie techniczne, pomysłowość i estetyczność kompozycji.

Przez cały czas trwania ME pełne ręce pracy miała również zaolziańska aktorka Izabela Kapias, która z Tomášem Krejčířem prowadziła konferansjerkę.

W sobotnim magazynie zamieścimy kolorowy fotoreportaż z mistrzostw.

DANUTA CHLUP

Jeszcze nigdy nie kupił bukietu

W sobotę, po skończeniu jednej z dyscyplin Mistrzostw Europy we Florystyce – „Od węgla do kwiatów” – poprosiliśmy o krótką rozmowę reprezentanta Polski, 26-letniego warszawianina Zygmunta Sieradzana.

Czy dyscyplina, w której otrzymaliście wszyscy ten sam materiał, była łatwiejsza czy trudniejsza od innych?

Fajnie, że mieliśmy wcześniej listę materiałów, ponieważ mo-

gliśmy sobie mniej więcej rozplanować, co moglibyśmy z tego zrobić – aczkolwiek nie był to materiał namacalny. Łatwiej jednak przygotować się do dyscyplin, do których wszystko przywozimy sobie sami, bo wtedy można wiele miesięcy poświęcić na to, żeby to wszystko dopiąć na ostatni guzik.

Której dyscypliny najbardziej się pan obawiał?

Wszyscy się chyba obawiamy tej ostatniej. To będzie zupełna nie-

spodzianka – nie wiemy, co będziemy robili, ani z czego. Dopiero pięć minut przed konkurencją dowiemy się, o co chodzi.

Jak to się stało, że młody chłopak zaczął się interesować układaniem kwiatów?

To pasja od małego, bo rodzice prowadzą kwaciarnię. Bardzo lubię pracować z kwiatami. Z kolegą prowadzimy firmę, mamy jedną kwaciarnię i teraz otwieramy drugą.

Czy zdarzyło się kiedyś panu, że – idąc na przykład na kogoś na urodziny – kupił pan gotowy bukiet?

Nie, jeszcze nigdy mi się to nie zdarzyło. Robienie bukietów to dla mnie naprawdę superprzyjemność. Nawet jadąc na wesele – na odległość dwustu, trzystu kilometrów – wolę sobie wziąć kwiaty luzem w pojemniku i na miejscu ułożyć bukiet.

(dc)



Uroczystości ku czci nadolziańskiego patrona

Uroczysta msza św. pod przewodnictwem ordynariusza diecezji bielsko-żywieckiej, ks. bp. Tadeusza Rakoczego, była punktem kulminacyjnym ponadgranicznych uroczystości ku czci św. Melchiora Grodzieckiego, które odbyły się w niedzielę w nadolziańskim grodzie.

Liturgię koncelebrowało kilkudziesięciu kapłanów z obu brzegów Olzy, a wraz z nimi modliło się około tysiąca pielgrzymów z całego Śląska Cieszyńskiego. Homilię zaś wygłosił podczas mszy w kościele pw. św. Marii Magdaleny w Cieszynie zwierzchnik diecezji ostrawsko-opawskiej, ks. bp František Václav Lobkowicz. Wcześniej ulicami polskiej i czeskiej części Cieszyna przeszły procesje, które wyruszyły z kościołów parafialnych: cieszkocieszyńskiego pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz cieszyńskiego pw. św. Marii Magdaleny. Ta z Cieskiego Cieszyna niosła relikwie św. Melchiora Grodzieckiego. Wierni,



Relikwie św. Melchiora niosła w niedzielę procesja z czeskiej strony miasta.

ci z polskiej strony także w strojach ludowych: cieszyńskich, żywieckich i góralskich, spotkali się w pół drogi na moście Przyjaźni. Później zaś wszyscy, przy akompaniamencie orkiestry i śpiewając pieśni kościelne, udali się do świątyni św. Marii z Magdali. – Ta procesja to znak umacniania chrześcijańskich korzeni zjednoczonej Europy – mówił bp Rakoczy, witając wiernych

w polskiej świątyni. Biskup bielsko-żywiecki przypomniał też o potrzebie dawania świadectwa wiary w dzisiejszych czasach. – Ład we współczesnej Europie mogą zapewnić tylko ludzie o właściwie ukształtowanych sumieniach. Nie ma dobrego sumienia bez pracy nad sobą i nad swoim charakterem – podkreślał bp Rakoczy. – Łączy nas, Polaków i Czechów, tradycja i

liczne doświadczenia historyczne, podobieństwo języka, ale nade wszystko Chrystusowy Kościół i nasza wiara oraz nasi święci: Jan Sarkander i Melchior Grodziecki – dodał ordynariusz.

Przypomnijmy, że po raz pierwszy cieszyńscy świętowali ku czci swego rodaka wyniesionego na ołtarze w październiku 1905 roku, po jego beatyfikacji. Wtedy główne uroczystości odbyły się w jezuickim kościele pw. Serca Pana Jezusa. Ulicami niepodzielonego jeszcze miasta wyruszyła po raz pierwszy procesja. Brali w niej udział pielgrzymi ze Śląska Cieszyńskiego, Polski, Czech, Niemiec i Słowacji. Po kanonizacji jezuitę przez Jana Pawła II tradycja organizowania procesji znowu ożyła, mimo przeszkody w postaci granicy państwowej, dzielącej miasto nad Olzą. W tym roku pielgrzymowano ku czci św. Melchiora już po raz szesnasty.

Melchior Grodziecki urodził się w Cieszynie w 1584 r. Ukończył

jezuickie kolegium w Wiedniu, a następnie wstąpił do jezuickiego nowicjatu w Brnie. W 1614 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Był duszpasterzem w Pradze i niedalekiej wsi Kopanina. Po wypędzeniu jezuitów z Czech w 1618 r. wyruszył na Węgry. Jednak po krótkim pobycie w Brnie znalazł się w 1619 r. w Homonnie, skąd w tym samym roku udał się do Koszyc jako kapelan wojskowy. Tam też we wrześniu 1619 r. – wraz z dwoma innymi kapłanami – Chorwatem Markiem Krížem i Węgrem Stefanem Pongraczem – dostał się w ręce żołnierzy Betlena Gabora, księcia Siedmiogrodu. Po okrutnych torturach, połączonych z próbami nakłonienia do rezygnacji z wiary katolickiej, wszyscy trzej kapłani zostali zamordowani, a ich zwłoki zbezczeszczono. Kanonizacji trzech Męczenników Koszyckich dokonał papież Jan Paweł II w 1995 roku w Koszycach. (kor)

Strój cieszyński – czy my go znamy?

Okazji, aby przewietrzyć swój prywatny strój po babci lub prababci oraz zaprezentować go w pełnej krasie jest dzisiaj niewiele. Nie wszyscy też wiedzą, jak właściwie ten nasz strój cieszyński lub gorolski powinien dokładnie wyglądać. Dzień Tradycji i Stroju Regionalnego, organizowany wspólnie przez Koło Nr 6 Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, ZG PZKO oraz Obwód Cieszyński, ma pomóc jednym i drugim.



„Zasiali górale owies” w wykonaniu ZPiT „Olza”.



Dzień Tradycji i Stroju Regionalnego to impreza otwarta dla wszystkich.

Po raz pierwszy impreza ze strojem ludowym w roli głównej odbyła się pięć lat temu w Cieszynie, a jej pomysłodawcami byli ówczesny prezes ZG PZKO – Zygmunt Stopa oraz prezes Koła Nr 6 Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, Józef Swakoń. Przed rokiem Dzień Tradycji przekroczył Olzę i oddał święto stroju jest obchodzone również na jej lewym brzegu. – Dzięki wsparciu miasta udało się tę imprezę zorganizować na rynku w Czeskim Cieszynie. Każdy może więc przyjść, nic nie płacąc. Na frekwencję nie narzekam. Ludzie przychodzą, siadają na ławkach pod podium i oglądają program. Publiczność się zmienia, ale pod sceną przez cały czas trwania programu jest komplet – cieszy się Małgorzata Rakowska, szefowa Rady Kultury ZG PZKO.

– Region określa tradycja, strój. Kilka lat temu impreza ta mnie na tyle zaintrygowała i pozostała w mej pamięci, że jak tylko nadarzyła się taka okazja, to tu przyjechałam – wita się z uczestnikami zaolziańskiej części imprezy konsul generalna w Ostrawie, Anna Olszewska. Rzeczywiście, panie w strojach cieszyńskich przechadzające się po czeskokieszyńskim rynku mają swój niepowtarzalny urok. Panów jest o wiele mniej, za to oferta jak gdyby bogatsza. No bo jest strój i górniczy, i góralski...

Jak zauważa M. Rakowska, obecnie mamy do czynienia z modą na regionalizm. – Chce się być tym, kim była babcia, prababcia czy praprababcia. Wraca się do tego, co nasi przod-

kowie jedli, co kultywowali, w co się ubierali – mówi. Sama na sobotnią imprezę przyszła w stroju góralskim: – Ze względu na wygodę, bo jest bardzo gorąco. Córka z wnuczką ubrały się jednak w stroje cieszyńskie. To dobrze, że przyszły tutaj panie, żeby przewietrzyć swój strój. Bo czym więcej pokażemy stroju, tym lepiej –

KIEDY I NA JAKIE OKAZJE?

Osoby, które przyszły w sobotę na czeskokieszyński rynek w strojach ludowych, zwykle zakładają je częściej niż tylko raz w roku. Strój to ich integralna część. To żadne przebranie. – My się w strój nie przebieramy, my go zakładamy – podkreślał zaraz na początku ze sceny J. Swakoń. Tak

procesja w strojach cieszyńskich, no i na Dzień Tradycji i Stroju Regionalnego – mówi.

Jak swoją drugą skórę traktuje strój ludowy Marek Grycz, szef Zespołu Regionalnego „Oldrzychowice”: – My jesteśmy takim zespołem, że jak zakładamy strój, to się ubieramy jak po cywilu. Do noszenia stroju je-

Trórwły – zapowiada. Strój góralski Z. Wirtha z Czeskiego Cieszyna pochodzi z Koniakowa. – Zleciłem jego uszycie pani Kukuczkowej, którą polecił mi szef Sekcji Folklorystycznej, Leszek Richter. To ona uszyła mój strój od nogawic, przez koszulę, brónclik i guńię. Kapelusz natomiast wykonał rękodziełnik ze Słowacji, też z rekomendacji Leszka Richtera – wyjaśnia Z. Wirth. Swoją strój zakłada co roku na Gorolski Święto, gdzie w Kolibie Wydawców prowadzi sprzedaż polskich książek.

A KTO NIE MA STROJU?

Znakomita większość uczestników zaolziańskiej części Dnia Tradycji i Stroju Regionalnego przyszła ubrana jak na co dzień, może ciut odświętniej. Nie każdy bowiem, kto z przyjemnością obejrzał w sobotę występy kolejnych zespołów regionalnych (ZPiT „Olza”, ZPiT „Mała Ziemia Cieszyńska”, „Gizdy” z Karwiny, ZR „Oldrzychowice” wraz z kapelą, ZPiT „Slezánek” i ZR „Istebna”), czuje się dobrze w stroju ludowym.

Konferansjerka sobotniej imprezy, Wiesława Branna, jako etnograf muzeum na styczność ze strojem ludowym niejako na co dzień. Wkłada go jednak bardzo sporadycznie. – Mój stosunek do stroju jest jednak nie tylko zawodowy, ale też sentymentalny, bo w młodości tańczyłam w zespole „Olza”. Stąd się bierze moja fascynacja tym ubiorem. Jednak niespecjalnie dobrze się w nim czuję, bo nie jest to dla mnie zbyt wygodny ubiór. Podziwiam tych, którzy potrafią niemal codziennie poruszać się w stroju. Ja pochodzę z dołów, tam strój zanikł już w wieku XIX, ale widzę, że w domach od Cieszyna w stronę gór liczne moje koleżanki i znajome znajdują stroje po babciach, wyciągają je, naprawiają i po prostu starają się je zakładać na różne okazje.

W sobotnie popołudnie miłośnicy stroju cieszyńskiego mogli podziwiać go z niemalże z każdej perspektywy i w wielu postaciach. W ramach imprezy zostały bowiem wręczone nagrody laureatom konkursu plastycznego dla dzieci „Piękno Stroju Ludowego, Gustaw Morcinek i jego twórczość”, a nadesłane na konkurs ilustracje zostały zaprezentowane na mini-wystawie.

BEATA SCHÖNWALD



Laureaci konkursu plastycznego nt. „Piękno Stroju Ludowego, Gustaw Morcinek i jego twórczość”.

przekonuje. Na potwierdzenie tych słów Zenon Wirth z Czeskiego Cieszyna dzieli się swoim najświeższym doświadczeniem: – Kiedy szedłem przez Cieszyn, usłyszałem, jak młodzi ludzie mówią: „O, Meksykanin!”, widząc kapelusz górala wołoskiego, górala śląskiego. Dzień Tradycji jest właśnie po to potrzebny, żeby ludzie wiedzieli, że człowiek ubrany w ten strój to żaden Meksykanin, ale gorol w stroju gorolskim.

samo uważają członkinie jego Koła Nr 6 Macierzy Ziemi Cieszyńskiej.

– Ten strój mam od kilku lat. Jest to mój prywatny strój, zresztą kolejny z kolekcji. Zakładam go na takie uroczystości, jak Dzień Tradycji, święta kościelne i uroczystości rodzinne, ale też na pogrzeby, wesela i śluby – mówi Jadwiga Chlebiak z Cieszyna. Jej koleżanka dopiero kompletuje swój strój i dzisiejsze wyjście jest niejako jego premierą. – Obie należymy do Koła Nr 6 Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, które specjalizuje się w strojach cieszyńskich. Wszystkie członkinie mają te stroje, a są panie, które mają nawet po kilka strojów w różnych kolorach, w różnych haftach – dodaje pani Jadwiga, która wspólnie z koleżankami wybiera się również na niedzielną część imprezy w Domu Narodowym. Jak zapowiada, w Dniu Tradycji i Stroju Regionalnego bierze udział blisko 40 pań należących do Koła.

Tymczasem Dorota Twardoń, również z Cieszyna, jest członkinią ZPiT „Ziemia Cieszyńska”. Strój, w którym przyszła na czeskokieszyński rynek jest własnością zespołu. Jak często go zakłada? – Na Boże Ciało, bo u nas w Cieszynie jest zawsze

stem więc przyzwyczajony. Na przykład na dożynkach nie zdejmuję po występie stroju, ale zostaję w nim aż do końca imprezy. Kiedy człowiek tańczy w zespole regionalnym, to ten strój do niego tak jakoś należy... – przekonuje.

SKĄD SIĘ WZIĄŁ MÓJ STRÓJ?

Krystyna Staszczak, tancerka ZPiT „Olza”, często zakłada strój cieszyński. Nie tylko zresztą na występy, ale też na śluby koleżanek i kolegów, na bale... – To strój zespołowy i nie znam jego historii – zastrzega jednak.

Tymczasem Ewa Sikora z Czeskiego Cieszyna z przyjemnością zdradza dość zawiłą historię swojego stroju: – Dostałam go od męża tuż przed ślubem. Później się okazało, że dla jego kuzynki jako strój ślubny szyła go nasza sąsiadka. Czyli sprawa mocno skomplikowana. Po nitce do kłębka dotarłam jednak do informacji, kto był autorem tego stroju – stwierdza z zadowoleniem pani Ewa, która w tym roku strój cieszyński zakłada częściej niż zwykle. – Bo aż trzy razy. Na Festiwalu PZKO byłam w stroju, dzisiaj na Dniu Tradycji i za dwa tygodnie ubiorę strój na Skarby z Cieszyńskiej



Organizatorka zaolziańskiej części imprezy, Małgorzata Rakowska, dogląda przebiegu sobotniego popołudnia z wysokości rowerowego siodła.

Fot. ARC

WTOREK 6 września

 TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **7.35** Pogodni (s.) **8.10** Polityka przy kawie **8.25** Jaka to melodia? (teleturniej) **8.55** Lippy and Messy **9.05** Jedynekowe przedszkole **9.35** Dlaczego? Po co? Jak? **9.50** Polskie zwierzęta w niebezpieczeństwie **10.10** Podróżnik **10.35** Tętno pierwotnej puszczy **11.10** ABC klimatu **11.25** Mazury nieodkryte **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.25** Apetyt na EURO-pę **12.50** Tygrysy w ukrytej kamerze (dok. bryt.) **13.55** Plebania (s.) **14.25** Klan (s.) **15.00** Wiadomości **15.20** Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... **15.50** Operacja „Życie” **16.15** Pogodni (s.) **16.25** Moda na sukces (s.) **16.50** EUROexpress **17.00** Teleexpress **17.25** Gość Jedyńki **17.30** Plebania (s.) **18.05** Klan (s.) **18.30** Pogodni (s.) **18.40** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.10** Hallo, tu Hania! **19.30** Wiadomości **20.25** Polska - Niemcy, piłka nożna **23.05** Dziewczyna jak diament (komedia kopr.).

 TVP 2

5.55 Egzamin z życia **7.15** Pogodni (s.) **7.30** Na dobre i na złe (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie **10.50** Obok nas **11.20** Pogodni (s.) **11.30** Muzeum Ikon w Warszawie **11.55** Familiada (teleturniej) **12.30** Sąsiedzi (s.) **13.00** Barwy szczęścia (s.) **13.35** Tak to leciało! **14.40** M jak miłość (s.) **15.45** Panorama - kraj **16.15** Elektroniczny przedmiot pożądania (dok. bryt.) **17.20** Jeden z dziesięciu **18.00** Panorama **18.50** Wiadomości z drugiej ręki **19.25** Szczęściarze **20.05** Barwy szczęścia **20.35** M jak miłość **21.40** Magazyn Ekspresu Reporterów **22.45** Norwegia - dramat i nadzieja **23.45** Czas honoru **0.45** Defekt.

 TV KATOWICE

6.00 Serwis info **6.44** Info poranek **7.53** Twoja@sprawa **8.03** Gość poranka **8.42** Info poranek **9.10** Gość poranka **10.00** Serwis info **10.10** Biznes - otwarcie dnia **10.50** Gość poranka **12.00** Serwis info **12.15** Biznes **13.10** Raport z Polski **14.00** Serwis info **15.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.15** Biznes **17.00** Studio górnicze **17.35** Kroniki miejskie **17.45** Bliżej natury **18.15** Co, gdzie, kiedy? **18.30** Aktualności **18.50** Gość Aktualności **20.10** Minęła 20-ta **21.05** Telekurier **22.30** Info dziennik - gość **23.50** Sportowy wieczór **0.12** Z pozdrowieniami dla sowietów (dok. niem.).

 POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.30** Przygody Animków **8.00** Scooby Doo **8.30** Sylwester i Tweety na tropie **9.00** Rodzina zastępcza plus **10.00** Daleko od noszy (s.) **10.30** Świat według Kiepskich (s.) **11.00** Malanowski i Partnerzy (s.) **11.30** Linia życia (s.) **12.00** Orły z Bostonu (s.) **13.00** Szpilki na Giewoncie (s.) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Trudne sprawy **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **17.00** Dlaczego ja? **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Linia życia (s.) **20.00** Ryzykanci (film USA) **21.55** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) **22.55** Prognoza na życie (komedia USA) **1.00** Zagadkowa noc.

 TVC 1

5.59 Dzień dobry z Jedyneką **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** Samochodziki **9.30** Zauroczenie (s.) **10.25** Cóрки McLeoda (s.) **11.10** Reporterzy TVC **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **14.05** Śpiąca królewna (s.) **15.00** Planeta

YÓ 16.00 Zaczarowane przedszkole **16.30** Pszczółka Maja (s. anim.) **17.00** AZ kwiz **17.30** Mąż do wynajęcia **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Czarne owce **18.45** Wieczorynka **19.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Mały pitawał z dużego miasta (s.) **21.00** Podróż po Brooklynie **21.35** Pokondr live **22.20** Pólmrok - szykana **22.50** Policja kryminalna Paryż (s.) **23.45** Sprawa zazdroznego męża (film czes.) **0.55** Start na gorąco **1.15** Auto Moto Revue.

 TVC 2

6.00 Wielki pech **6.35** Profesja ogrodnik - hodowca **7.00** Panorama **8.00** Przeżyjemy na naszej planecie? **9.00** Czechosłowacki tygodnik filmowy **9.15** Kultura z Dwójką **9.30** Osobistość w Dwójce **9.35** Walka pod prąd **10.35** Po czesku **10.50** Nauka jazdy (film br.) **12.30** Pr. muzyczny **13.10** Nasza wieś **13.30** Kwartet (mag.) **14.00** Szukam pracy **14.30** Akademia telewizyjna - Europa a świat **15.30** Europa i ja **15.50** Więzieniem na świeżym powietrzu **16.50** Klucz (mag.) **17.00** Obrońca **17.50** Podróżomania **18.20** Allo! Allo! (s.) **18.50** Kultura z Dwójką **19.10** Wiadomości w czes. j. migowym **19.20** Osobistość w Dwójce **19.30** Ostatni studenci Janáčka **20.00** Stalingrad (film USA) **22.15** Osobistość w Dwójce **22.20** Więcej nauczyciele i nauczyciele tańca **22.55** Od uzależnienia do samodzielności **23.20** Q (mag.) **23.50** Zima czarodziejów (film słow.) **1.10** Jeszcze tutaj jestem.

 NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **9.05** Świat według Bundych (s.) **9.35** Królowie wyspy Mykonos (film kopr.) **11.50** Tescoma ze smakiem **12.00** Południowe wiadomości **12.35** Strażnik Teksasu (s.) **13.40** Smallville (s.) **14.40** Kochane kłopoty (s.) **15.40** Dwóch i pół (s.) **16.05** Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) **17.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **17.30** Dowody zbrodni (s.) **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości **20.00** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **21.30** Weekend **22.25** Nocne wiadomości **23.05** Amerykańska dziewczina (film USA) **0.45** Prawo i bezprawie (s.) **2.10** Strażnik Teksasu (s.).

 PRIMA

6.05 Wiadomości **6.55** Wiadomości regionalne **7.05** Fakty Barbory Tacheci **7.20** Magazyn kulinarny **7.50** VIP wiadomości **8.25** M.A.S.H. (s.) **9.10** Nakryto do stołu **10.05** To morderstwo, napisała (s.) **11.05** Diagnoza morderstwo (s.) **12.05** Policja Ham-

DZIEWCZYNA JAK DIAMENT

Komediodramat, Kanada/RPA 1998

TVP 1, wtorek 6 września, godz. 23.05

Reżyseria: Jonathan Cake
Wykonawcy: Joely Collins, Kevin Otto, Royston Stoffels, Stacey Sacks, Blair Slater
Claire Barnard nie skończyła studiów prawniczych z powodu problemów rodzinnych. Mimo tego od kilku lat jest niezastąpiona w kancelarii prawnej należącej do młodego i przystojnego prawnika, playboya Denny'ego. Gdy on oddaje się ulubionemu zajęciu – uwodzeniu kobiet, ona marzy, że może kiedyś zostanie zauważona. Samotnie opiekuje się kilkunastoletnim bratem, Seanem. Pewnego dnia niespodziewanie pojawia się brat Denny'ego, Regan, który od dziesięciu lat mieszka w Londynie. W przeciwieństwie do brata szybko dostrzega wdzięk Clarie.

PROGNOZA NA ŻYCIE

Komediodramat, USA 2005

Polsat, wtorek 6 września, godz. 22.55

Reżyseria: Gore Verbinski
Wykonawcy: Nicolas Cage, Michael Caine, Hope Davis, Nicholas Hoult, Michael Rispoli



David Spritz, prezenter pogody w stacji telewizyjnej w Chicago, zostaje zaproszony na przesłuchanie do ogólnokrajowego programu. Jego życie osobiste nie układa się najlepiej. Ojciec, ceniony pisarz Robert Spritzel, uważa go za nieudacznika. Żona jest z Davidem w separacji, choć on pragnie, by znów go pokochała. Chce też, żeby jego córka była szczęśliwa, a syn nie wpadał w kłopoty. Oferta nowej pracy zmusza go do przeprowadzki do Nowego Jorku, lecz zanim to nastąpi, Spritz postanawia naprawić więzi z bliskimi.

burg (s.) **13.05** Renegat (s.) **14.05** Pan Złota Rączka (s.) **14.35** Detektyw Monk (s.) **15.35** Dzikie tymianek (film niem.) **17.40** Wiadomości regionalne **17.50** Fakty Barbory Tacheci **18.00** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **19.50** VIP wiadomości **20.00** Nie ma doskonałych **21.20** Prywatne dramaty **22.15** Kości (s.) **23.15** Zabójcze umysły (s.) **0.15** Zbrodnie niedoskonałe (s.) **1.25.**

ŚRODA 7 września

 TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.10** Polityka przy kawie **8.25** Jaka to melodia? (teleturniej) **8.55** Lippy and Messy **9.05** Budzik (dla dzieci) **9.35** Akademia Zdrowego Rozwoju **9.45** I kudłate, i łaciate **10.05** Polska - Niemcy **11.25** Mam przepis na... **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.25** Magazyn rolniczy **12.50** Mistrzowie wśród zwierząt (dok. bryt.) **13.55** Plebania (s.) **14.20** Klan (s.) **15.00** Wiadomości **15.20** Miasto spotkań **16.20** Moda na sukces (s.) **16.45** EUROexpress **17.00** Teleexpress **17.20** Gość Jedyńki **17.30** Plebania (s.) **18.00** Klan (s.) **18.35** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.10** To Timmy! **19.30** Wiadomości **20.25** 32. Lidzbarskie Wieczory Humoru i Satyry **21.35** Rezydencja **22.15** Wybory Polaków **23.15** Miłość jak ze snu (film USA) **0.55** Ostatni znak (film kopr.).

 TVC 2

5.55 Egzamin z życia **7.25** Na dobre i na złe (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie **10.45** Obok nas **11.20** Nianie dzikich zwierząt **11.55** Familiada (teleturniej) **12.30** Sąsiedzi (s.) **13.00** Barwy szczęścia (s.) **13.35** Szansa na sukces **14.40** M jak miłość (s.) **15.45** Panorama - kraj **16.20** Zwierzaki na prochach (dok. kanad.) **17.20** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **18.00** Panorama **18.50** Wiadomości z drugiej ręki **19.25** Serca dwa **19.40** Matka **20.05** Barwy szczęścia (s.) **20.40** Rodzinka. pl (s.) **21.45** Zabójczy numer (film kopr.) **23.45** Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **0.35** Dr House (s.).

 TV KATOWICE

6.00 Serwis info **6.44** Info poranek **7.53** Twoja@sprawa **8.03** Gość poranka **8.42** Info poranek **10.10** Biznes - otwarcie dnia **10.50** Gość poranka

12.00 Serwis info **12.15** Biznes **13.10** Raport z Polski **14.00** Serwis info **16.00** Rozmowa dnia **16.15** Biznes **17.00** Dziennik pokładowy J. Maksymiuka **17.35** Kroniki miejskie **17.45** Magazyn reporterów TV Katowice **18.30** Aktualności **19.25** Ożywić czas **20.10** Minęła 20-ta **21.05** Telekurier **22.30** Info dziennik **23.50** Sportowy wieczór **0.12** Piętno wojny.

 POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.30** Przygody Animków **8.00** Pinky i Mózg **8.30** Miś Yogi **9.00** Rodzina zastępcza plus (s.) **10.00** Daleko od noszy (s.) **10.30** Świat według Kiepskich (s.) **11.00** Malanowski i Partnerzy (s.) **11.30** Linia życia (s.) **12.00** Orły z Bostonu (film USA) **13.00** Dom nie do poznania **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Trudne sprawy **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **17.00** Dlaczego ja? **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Linia życia (s.) **20.00** Świat według Kiepskich (s.) **20.35** Siostry

SIOSTRY

Komediodramat, USA/Niemcy 2005

Polsat, środa 7 września, godz. 20.35

Reżyseria: Curtis Hanson
Wykonawcy: Cameron Diaz, Toni Collette, Shirley MacLaine, Anson Mount, Richard Burgi.



Maggie i Rose są siostrami. Pierwsza – zgrabna i atrakcyjna, lubi się bawić i niczym się nie przejmuje. Z trudem ukończyła szkołę średnią, nie ma stałej pracy ani mieszkania. Druga walczy z nadwagą, unika imprez, a wolny czas spędza samotnie. Ambitna i pracowita, robi karierę w kancelarii prawniczej. Pewnego dnia Maggie wprowadza się do siostry, lecz ta, po kolejnej awanturze, wyrzuca ją z domu. Dziewczyna wyjeżdża do babci, na Florydę. Jej przybycie wprowadza poruszenie w życie starszej pani. Tymczasem Rose postanawia zmienić swoje otoczenie.

(film kopr.) **23.10** Supersamiec (komedia USA) **1.15** Dopóki śmierć nas nie rozłączy (film USA).

 TVC 1

5.59 Dzień dobry z Jedyneką **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** Samochodziki **9.30** Zauroczenie (s.) **10.25** Cóрки McLeoda (s.) **11.10** Zanim podniesie się kurtyna **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **14.05** Śpiąca królewna (s.) **15.00** Planeta **YÓ 16.00** Zaczarowane przedszkole **16.30** Pszczółka Maja (s. anim.) **17.00** AZ kwiz **17.30** Ogród pod specjalnym nadzorem **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Czarne owce **18.45** Wieczorynka **19.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** List do Ciebie **21.00** Ladislav Smoljak **21.55** Niepewny sezon (film czes.) **23.35** Józefina (film czes.) **0.45**

Doktor Martin (s.) **1.35** Dzień dobry z Jedyneką.

 TVC 2

6.00 Pr. muzyczny **6.25** Poradnik medyczny **6.40** Lapidarium **7.00** Panorama **8.00** Codex Gigas - Biblia Diabła (dok.) **8.50** Prywatne muzea **9.00** Czechosłowacki tygodnik filmowy **9.30** Osobistość w Dwójce **9.35** Obrońca **10.05** Prado **11.00** Dwór Elżbiety (s.) **12.20** Waldes i powrót F. Kupki **12.40** Gdzie się podziała ta stara piosenka **13.25** Heydrich - ostateczne rozwiązanie **13.50** 10 wieków architektury **14.10** Za generacją Teatru Narodowego **14.30** Akademia telewizyjna - Sztuka a życie **16.55** Kamera w podróży **17.50** Skarby świata **18.00** Merida **18.20** Allo Allo! (s.) **18.50** Kultura z Dwójką **19.10** Wiadomości w czes. j. migowym **19.20** Osobistość w Dwójce **19.30** Pavel Błatny i kochanka muzyka **20.00** Hotel na pograniczu dwóch światów (teatr) **21.45** Osobistość w Dwójce **21.50** Teatr żyje! (mag.) **22.20** Terra musica **22.50** Disco a wojna jądrowa **0.10** Latin Music USA **1.05** Radiorock: Mandrage i Libor Mikeš Miškoška.

 NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **9.05** Świat według Bundych (s.) **9.35** Zemsta kobiety w średnim wieku (film USA) **11.25** Siostrzyczki (s.) **11.50** Tescoma ze smakiem **12.00** Południowe wiadomości **12.35** Strażnik Teksasu (s.) **13.40** Smallville (s.) **14.40** Kochane kłopoty (s.) **15.40** Dwóch i pół (s.) **16.05** Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) **17.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **17.30** Dowody zbrodni (s.) **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Ekspozytura (s.) **21.45** 112 (mag.) **22.25** Nocne wiadomości **22.55** Projekt: Monster (film USA) **0.40** Prawo i bezprawie (s.) **2.00** Strażnik Teksasu (s.).

 PRIMA

6.05 Wiadomości **6.55** Wiadomości regionalne **7.05** Fakty Barbory Tacheci **7.20** Magazyn kulinarny **7.50** VIP wiadomości **8.25** M.A.S.H. (s.) **9.10** Nakryto do stołu **10.05** To morderstwo, napisała (s.) **11.05** Diagnoza morderstwo (s.) **12.05** Policja Hamburg (s.) **13.05** Renegat (s.) **14.05** Pan Złota Rączka (s.) **14.35** Detektyw Monk (s.) **15.35** Miłosna rozszada (film niem.) **17.40** Wiadomości regionalne **17.50** Fakty Barbory Tacheci **18.00** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **19.50** VIP wiadomości **20.00** Powroty do domu (s.) **21.20** Top Star magazyn **22.25** Castle (s.) **23.25** Magia kłamstwa (s.) **0.25** Zbrodnie niedoskonałe (s.) **1.35** Dzwoni do jasnovidza.

TABELA ZANIECZYSZCZEŃ	
Stężenie pyłu zawieszonego w powietrzu 5. 9. 2011 o godz. 6.00	
	PM 10
Czeski Cieszyn	29
Trzyniec	21
Hawierzów	37
Karwina	25
Bogumin	44
Orłowa	39
Wierzniewice	36
Legenda: Wartości są podane w mikrogramach na metr sześcienny. Dopuszczalny limit stężenia pyłu zawieszonego (PM 10) wynosi 50 µg/m ³ . Źródło: Czeski Urząd Hydrometeorologii w Ostrawie. (dc)	

WSPOMNIENIA



Dnia 6 września mija 9 lat, kiedy odszedł w swoją ostatnią drogę

śp. JERZY KALETA

z Czeskiego Cieszyna. O chwilę zadumy tych, którzy pamiętają, proszą najbliżsi.

AD-094

CO W KINACH

KARWINA – **Centrum:** Geneza planety małp (6, 7, godz. 18.00); Rezydent (6, 7, godz. 20.00); **TRZY NIEC** – **Kosmos:** Zła kobieta (6, 7, godz. 17.30); Rezydent (6, 7, godz. 20.00); **JABŁONKÓW** – **Pokój:** Pan Popper i jego pingwiny (7, godz. 15.00, 17.00); **CIESZYN** – **Piast:** Smerfy (6, 7, godz. 15.15); Conan Barbarzyńca (6, 7, godz. 17.30, 20.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SV, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.
POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzinec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – Kluby Kobiet i Seniora MK PZKO zapraszają na spotkanie 7. 9. o godz. 15.00 do Domu PZKO.
BYSTRZYCA – Klub Seniora przy MK PZKO zaprasza na prelekcję pt. „Stan kultury naszego regionu”, która odbędzie się w środę 7. 9. o godz. 18.00 w Domu PZKO.
CIERLICKO-KOŚCIELEC – MK PZKO, drużyna HPC Żwirki i Wigury Cierlicko zapraszają

11. 9. na Uroczystość wspomnienia w Żwirkowisku. Od godz. 11.00 msza św. w intencji lotników w kościele na Kościelcu; godz. 12.30 składanie wieńców pod pomnikiem na Żwirkowisku. Od godz. 13.00 spotkanie towarzyskie w DPŻW. Od godz. 10.30 w DPŻW możliwość obejrzenia wystawy pt. „Żwirko i Wigura – bohaterowie przestworzy”.
▲ **ZG PZKO i MK PZKO** zapraszają 9. 9. o godz. 10.00 na „Młode Żwirkowisko”. W programie: złożenie kwiatów pod pomnikiem Lotnika na Żwirkowisku, Mały Challenge, czyli podniebny turniej maszyn latających, zwiedzanie wystawy w DPŻW.
CZ. CIESZYN – Zarząd chóru „Harfa” informuje, że pierwsza powakacyjna próba odbędzie się w środę 14. 9. o godz. 18.30 w Klubie PZKO przy ul. Bożka. Serdecznie zapraszamy aktualnych chórzystów oraz wszystkich, którzy mieliby ochotę poszerzyć nasze szeregi.
HAWIERZÓW-MIASTO – Klub Kobiet zaprasza na spotkanie klubowe 8. 9. o godz. 15.00 do Ośrodka Wolnego Czasu przy ul. Horymíra.
JABŁONKÓW – Zarząd MK PZKO zaprasza swoich członków i sympatyków wraz z rodzinami na

Spotkanie po Gorolskim Świącie 10. 9. od godz. 12.00 do Lasku Miejskiego. Szczególnie mile powitamy dawnych organizatorów i pomocników GŚ.
KARWINA-RAJ – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 6. 9. o godz. 15.30.
KOMITET ORGANIZACYJNY ROKU MORCINKA – Spotyka się w środę 7. 9. o godz. 15.00 w Domu MK PZKO Karwina-Raj.
OBWÓD ORŁOWSKI – MK PZKO Orłowa zaprasza na Chłopski Festyn 10. 9. o godz. 14.00 do Domu PZKO w Orłowej-Porębie i w przyległym ogrodzie. W programie: ZR „Strumień”, „Rychwałdzianie” oraz chór „Zaolzie”. Bogaty bufet i atrakcje festynowe zapewnione.
ORŁOWA – Spotkanie Absolwentów Gimnazjum w Orłowej na Obrokach (rok 1950) odbędzie się w sobotę 10. 9. o godz. 14.00 w Pensjonacie Zameczek w Cz. Cieszynie, ul. Jabłonkowska 852. Informacje pod numerem: 558 732 113.
PTTS „BŚ” – Zaprasza na rajd turystyczny Ścieżką Manesa organizowany przez KČT Trzinec w sobotę 10. 9. Proponujemy trasę 15 km przez Kozubową ze startem na dworcu kolejowym w Nawsiu. Odjazd pociągiem z Cz. Cieszyna o godz. 7.20 do Nawsia. Inf.: www.kct-trinec.ic.cz.
ŹRÓDŁO „Olzy” – W piątek 9. 9. odjazd z Cz. Cieszyna autobusem o godz. 8.00 (parking przy dworcu autobusowym), godz. 8.15 Trzinec (dworzec autobusowy), godz. 8.25 Wędrynia (Motorest), godz. 8.35 Bystrzyca (skrzyżowanie do Koszarzysk), godz. 8.50 Nawsie (dworzec autobusowy), godz. 9.00 Jabłonków (dworzec autobusowy), godz. 9.10

Bukowiec (U Turka). Bilet powrotny w cenie 50 kcz. Powrót około godz. 16.00. Prosimy o zgłaszanie udziału telefonicznie w redakcji „Głosu Ludu”, tel. 558 731 766, do 6. 9.
OFERTY
ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-419
WYSTAWY
WIELKA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: 6. 9. o godz. 18.30 wernisaż wystawy Zbigniewa Kubeczki pt. „Exlibris”.
BIBLIOTEKA, Rynek Masaryka w Karwinie: do 30. 9. wystawa w ramach Roku Gustawa Morcinka pt. „Gustaw Morcinek – Powrót do korzeni”. Czynną: po, wt, cz, pt: 8-18.
„NOIVA”, CZ. CIESZYN, ul. Główna: do 14. 9. wystawa P. Krakošovej-Byrtusovej pt. „Wino, furka, pies, ogródek”. Czynną: po-pt: 10-20, so: 13-20.
MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: 6. 9. o godz. 17.00 wernisaż wystawy pt. „Siedzi by szlacheckie na Śląsku Cieszyńskim”; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynną: wt-pt: 8.00-16.30.
▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie, Robotnicza14:** do 23. 10. wystawa pt. „Kultura stołowania, czyli jak dawniej biesiadowano”; stała ekspozycja pt. „Środki płatnicze na Śląsku Cieszyńskim”. Czynną: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.
▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka:** do 30. 9. wystawa

PROFITERM GROUP
www.PROFITERM.com

PROFITERM GROUP s.r.o. to międzynarodowa grupa firm, działająca na rynku czeskim, polskim i słowackim w branży poczty pneumatycznej. W związku z dynamicznym rozwojem na polskim rynku, poszukujemy kandydatów na stanowisko:

TECHNIK POCZTY PNEUMATYCZNEJ na terenie RP

Wymagamy:

- wykształcenie średnie elektrotechniczne (wyhláška číslo 50 par. 6)
- bardzo dobra znajomość języka polskiego w słowie i piśmie
- język czeski na poziomie komunikatywnym,
- dyspozycyjność i gotowość do częstych podróży służbowych
- obsługa komputera, prawo jazdy kat. B.

Oferujemy:

- zatrudnienie w stabilnej i prosperującej firmie
- interesującą i perspektywiczną pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie, system dodatków i premii
- samochód służbowy, także do użytku prywatnego
- biuro w Ostrawie oraz bardzo dobre warunki pracy

List motywacyjny i życiorys w języku czeskim proszę przelać e-mailem: personal@profiterm.com (w temacie proszę podać stanowisko!) lub pocztą:

PROFITERM GROUP s.r.o.,
Občanská 23, 710 00 Ostrava 10

GL-31

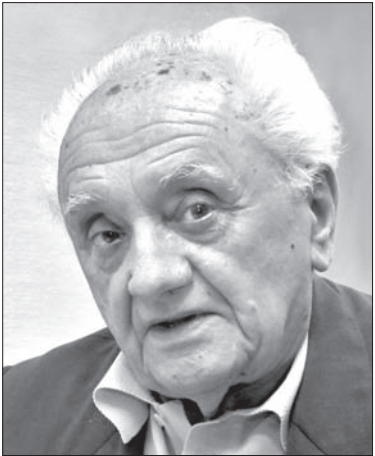
pt. „Franciszek Świder”; stała ekspozycja „Střípky z dějin Karviné”. Czynną: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9-13, nie: 13-17.
▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Masaryka 958:** do 30. 10. wystawa pt. „Ludoznawczyni – Jiřina Králová”. Czynną: po-pt: 8.00-16.30.
▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89:** stała ekspozycja „Czarodziejski świat tramwajów”. Czynną wt-pt: 8.00-16.30.
▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14:** wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynną: wt-pt: 8.00-16.30.
CO ZA OLŻĄ
WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: czynne codziennie 9-19.

POŻEGNALIŚMY OSWALDA BUGŁA – DUSZPASTERZA I ŚPIEWAKA OPEROWEGO

Na Jego nekrolog trafiłem przypadkowo. Nie było informacji o Jego śmierci ani w „głosowskim” informatorze, ani w innych regionalnych gazetach. Aż tu nagle na tablicy na ulicy dowiaduję się, że 31 sierpnia – w wieku 86 lat – zmarł ks. Oswald Bugel. I że jego pogrzeb odbywa się w sobotę 3 września. Zamarłem... Jeszcze niedawno spotkałem go na ulicy, nie tak dawno uczestniczyłem w sprawowanej przez Niego mszy świętej w czeskocieszyńskim kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. A doskonale pamiętam Go z zabytkowej świątyni w Gutach, Jego wspaniałe kazania, a przede wszystkim cudowny, szkolony operowo głos, gdy śpiewał: „W górę serca”...
Śp. Oswald Bugel był człowiekiem nieprzeciętnym, z bogatym życiorysem. Jedni pamiętają Go jako wybitnego śpiewaka operowego, inni zaś jako duszpasterza: wikarego parafii trzynieckiej, wreszcie proboszcza parafii ropickiej oraz trzycieskiej, gdzie pełnił posługę kapłańską przez osiem lat. I tu właśnie można było mówić jeśli nie o światowym, to na pewno europejskim ewenemencie – Oswald Bugel jako ksiądz rzymskokatolicki mógł się pochwalić, że księdzem jest także jego jedyny syn, Walerian.
Kiedy rozmawiałem z ks. Oswaldem przed sześcioma laty, tuż po Jego 80. urodzinach, śmiał się, że ewenementem jest to, by księżmi katolickimi byli zarówno ojciec, jak i jego syn. – A Walek na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie

m.in. studiował, dodawał, że jego ojciec jest jednym z niewielu księży, którzy przyjęli siedem sakramentów – bo i małżeństwo. Tym nie może się pochwalić nawet papież... – mówił wówczas ks. Oswald.
Śp. ks. Oswald Bugel urodził się 7 stycznia 1925 r. w Rychwałdzie w rodzinie górniczej. Tam uczęszczał do polskiej podstawówki, stamtąd później dojeżdżał pociągiem lub chodził na piechotę do orłowskiego gimnazjum. W 1937 r. jego rodzina przeniosła się do Żukowa Górnego, gdzie jego dziadek, Leonard Luksza, już w 1926 r. kupił gospodę. Tam też mieszkał aż do śmierci...
Po II wojnie światowej Oswald Bugel zaczął uczęszczać do Liceum im. Osuchowskiego w Cieszynie. Po maturze – w 1947 r. – rozpoczął studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Pałackiego w Ołomuńcu. Udało mu się jednak ukończyć tylko sześć semestrów. W 1950 r. reżim komunistyczny likwiduje wszystkie wydziały teologiczne i seminaria duchowne. Kleryka Bugła powołano do Mimonia, do pomocniczych jednostek technicznych (osławione PTP). Po kilku miesiącach zwolniono Go z wojska z powodów zdrowotnych.
– Takie były czasy, że jako byli klerycy nie mogliśmy podjąć studiów na innych wydziałach uczelni wyższych, w akademiach muzycznych czy konserwatorium. Dla nas przewidziano najwyżej hutę czy kopalnię. Postanowiłem zatem podjąć prywatnie naukę śpiewu u prof. Rudolfa Vaška

w Ostrawie – wspominał ks. Bugel. – Z początku nie było łatwo. Prof. Vašek był fanatycznym komunistą, a ja chodziłem jeszcze pod koloratką. Kiedy mnie w niej zobaczył, od razu mnie wyrzucił. Na szczęście przekonał go kolega Bruno Chmiel, też śpiewak i rychwałdzianin, wówczas solista opery w Ujściu nad Łabą. No i przez dwa lata mogłem pobierać lekcje śpiewu – opowiadał.
W połowie lat 50. były kleryk rozpoczyna karierę śpiewaka operowego, w 1954 r. zostaje solistą Państwowej Opery w Koszycach. Członkiem tej sceny jest przez dwa lata, później powraca do metropolii wschodniej Słowacji jeszcze w latach 1959-1965. Tam poznał swoją przyszłą żonę Jolanę, a w 1965 roku przenoszą się razem nad Olżę. Rozpoczyna pracę jako solista opery ostrawskiej. – Także tam, jako były kleryk, miałem problemy. W 1968 r. jedna z urzędniczek teatru powiedziała mi wprost: niech pan stąd ucieka, bo pana wyłeją. Napiisałem wtedy do Berlina z prośbą o przesłuchanie i ewentualne zaangażowanie mnie w któryś z NRD-owskich teatrów. No i udało się – wspominał. Do listy znaczących scen o europejskim znaczeniu Oswald Bugel mógł zatem, obok opery koszyckiej, teatrów narodowych w Bratysławie i Pradze, dopisać również m.in. Wielką Operę w Lipsku. Tam śpiewał na przykład dwie znaczące role: Florestana w „Fideliu” Beethovena czy Othella w operze Verdiego. Później był solistą opery w Halle, gdzie



Oswald Bugel

Fot. MAREK SANTARIUS

miał nawet okazję śpiewać w tytułowej roli w światowej prapremierze opery Hansa Jürgena Wenzela „Historia starego Adama”. Później zaangażowano go na dwa lata w Magdeburgu. W połowie lat 70. Buglowie postanowili powrócić na Zaolzie. Syn Waleś bowiem rozpoczął naukę w szkole podstawowej. – A nie chciałem mieć z syna Niemca, ale Polaka – wyjaśniał ks. Bugel. W Cieszynie O. Bugel został wykładowcą Zakładu Muzycznego Filii Uniwersytetu Śląskiego – po zdaniu wymaganych egzaminów i obronie pracy dyplomowej u prof. Stefana Stulgrosza w Akademii Muzycznej w Poznaniu. Uczył też w szkole muzycznej.
Do przełomu w życiu O. Bugła doszło w 1989 r. Wówczas zmarła jego żona Jolana. Były kleryk jeszcze na początku lat 70. ukończył studia teologiczne w Litomierzycach, постано-

wił zatem przyjąć święcenia kapłańskie. Stało się tak 18 maja 1990 r., w dniu 70. urodzin papieża Jana Pawła II. – Abp Vaňák pytał mnie wówczas, dlaczego chcę przyjąć święcenia właśnie w tym dniu. Odpowiedziałem krótko: bo papież, wówczas jeszcze kardynał Karol Wojtyła, był moim impresario. W latach 70., kiedy było mi najgorzej, udałem się do Krakowa. Opowiedziałem kardynałowi Wojtył historyję mego życia i kardynał mi pomógł. Za dwa miesiące śpiewałem jako stały gość w Bytomiu, a za trzy miesiące we Wrocławiu, u samego Roberta Satańskiego – opowiadał mi ks. Bugel.
Po wyświęceniu ks. Bugel był przez trzy miesiące wikarym w Trzyncu, potem – jako proboszcz – objął parafie ropicką i trzycieską (pod drugą należy m.in. kościół w Gutach). Posługę proboszcza pełnił przez osiem lat. Od 1998 r. był na emeryturze, nadal był jednak – jak sam mówił – księdzem „libero”, czyli kapłanem na wolnej nodze, który pomagał często księżom w okolicznych parafiach i dekanatach, zwłaszcza w Czeskim Cieszynie.
W sobotę pożegnaliśmy śp. ks. Oswalda Bugła w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Czeskim Cieszynie. Mszę świętą załobną sprawował syn Zmarłego, ks. Walerian Bugel.
Śp. ks. Oswald Bugel spoczął na cmentarzu w Żukowie Górnym, w rodzinnym grobowcu...
JACEK SIKORA

PIŁKARSKI WEEKEND: KTO STRZELI SLAVII PIERWSZEGO GOLA?

Pokazali serce wojownika

II LIGA

KARWINA - VLAŠIM 3:1

Do przerwy: 0:1. Bramki: 57. samob. M. Nešpor, 63. Gonda, 89. samob. Vebr – 33. Strnad. Karwina: Paleček – Hrtánek, Motýčka (69. Cverna), Bolf, Hoffmann (46. Knötig) – Jursa – Ciku, Gonda, Ficek, Milosavljev (87. Bartošák) – Chovanec.

Karwiniacy nawiązali do udanego pucharowego meczu z Opawą i na zwycięskiej fali rozmontowali też nieobliczalny FC Graffin Vlašim – tym razem w spotkaniu o drugoligowe punkty. – Chłopcy pokazali serce wojownika. Właśnie tak walczy się o drugoligowe zwycięstwo – powiedział nam Karel Kula, trener piłkarzy MFK OKD Karwina. Warto dodać, że goście poniekąd ułatwili karwiniakom zadanie – dwa z trzech goli wpakowali sobie bowiem sami do własnej siatki. Gospodarze w pierwszej połowie nie grali najlepiej. W 33. minucie zabrakło asyście w karwińskiej defensywie, co skrzętnie wykorzystał Strnad, któremu przy tylnym słupku nadarzyła się wręcz wymarzona okazja do strzelenia gola. Festiwal samobójów rozpoczął się w 57. minucie od kiksów Nešpora, który przedłużył centrę Milosavljeva za plecy swojego bramkarza. Po raz drugi goście wyławiali piłkę z siatki po indywidualnej akcji Gondy. Karwiński pomocnik popisał się wręcz brazylijską sambą w polu karnym Graffinu. Kropkę nad „i” postawił drugi samobójczy gol w meczu. W 89. minucie zdezorientowany Vebr sprzątnął piłkę do własnej siatki i to w dodatku w angielskim stylu – obok słupka. Samobójca wypracował Bartošák, który dwie minuty wcześniej zmienił zmęczonego Milosavljeva.

MOST - TRZYNIEC 1:4

Do przerwy: 1:1. Bramki: 45. Rušetski – 20. Malíř (k), 70. P. Siegl, 78. Surynek, 90. Gaválák. CZK: 68. Hoffmann (M). Trzyniec: Lipčák – Lisický, Kuděla, Rehák, Siegl – Malíř, Pospíšil (65. Ceplák), Maroš, Joukl – Szemek (82. Gaválák), Nekuda (58. Surynek).

Wyprawa po złote runo – tak można w skrócie scharakteryzować wyjazdowy pojedynek Trzyńca z Banikiem Most. Gościom w su-



W podstawowym składzie Karwiny ponownie zagrał słowacki napastnik Tomáš Chovanec (z lewej).

kurs przyszło wykluczenie z boiska Hoffmanna. Właśnie w przewadze liczebnej podopieczni trenera Lubomíra Luhovego przechylili szalę meczu na swoją stronę. Z rzutu wolnego za podcięcie Szmeka idealnie trafił Patrik Siegl, na 1:3 podwyższył z kontry Surynek, a czwartego gola dołączył w doliczonym czasie gry z dośrodkowania Malířa niepilnowany Gaválák. W końcówce meczu defensywa osłabionych górników przypominała już szwajcarski ementaler. Kluczem do trzech punktów w Moście była znakomita gra Trzyńca w defensywie, świetna dyspozycja bramkarza Lipčáka i szybkie kontry wyprowadzane w drugiej połowie w przewadze liczebnej. Plany taktyczne trzyńczanie wypełnili w stu procentach.

Lokaty: 1. Opawa 13, 2. Zlin 11, 3. Sokolov 10, ... 7. Trzyniec 7, 9. Karwina 6 pkt.

DYWIZJA**PIOTROWICE LISKOWIEC 3:1**

Do przerwy: 3:0. Bramki: 15. Re-

ichl, 40. Dittrich (k), 43. Šuster – 55. Mandičák. Piotrowice: Sabela – Buzek, Gill, Bernatik, Reichl – Vlachovič (68. Urban), R. Bielan, Dittrich, Škuta – Koper, Šuster (73. Kumpán, 88. Langer).

Lokomotywa rozpędza się w tym sezonie bardzo leniwie. To dopiero pierwsza wygrana ekipy Pavla Poledníka, warto jednak podkreślić, że w pełni zasłużona. O zwycięstwie piotrowiczanie przesądziła już w pierwszej połowie. W 15. minucie obrońcom uciekł Reichl, na 2:0 trafił z karnego Dittrich. Trzeci gol był odą do radości dla piotrowickich kibiców. Šuster zgasił piłkę na środku boiska i z 45 metrów przełobował zle ustawionego bramkarza. Futbol w drugiej połowie dogrywał się z przymusem.

KRAWARZE - ORŁOWA 0:1

Do przerwy: 0:0. Bramka: 71. Krčmařík. Orłowa: Szarowski – Vlk, Derych, F. Kadlčák, Silveira – Kušnír, Krčmařík, P. Lička (56. Kolář), Z. Kadlčák (83. Bajzath), Pražák – Kopeł (75. T. Věčerek).

BMW dla piłkarza, który strzeli

Slavii pierwszego gola! Orłowianie nie przegrali piątego meczu w tym sezonie i z bilansem 15 pkt. (13:0) są bezapelacyjnym hitem dywizyjnej grupy E. Trzy punkty wystrzelił gościom Krčmařík, który doszedł do odbitej piłki po rzucie rżnym i z 17. metra nie dał szans golkiperowi. Defensywa Slavii ponownie zagrała bezbłędnie, z piątym czystym kontem z rzędu!

HAWIERZÓW NOWY JICZYN 1:2

Do przerwy: 1:1. Bramki: 27. Sittek – 33. Málek, 68. Tobola. Hawierzów: Juras – Valový, Valla, Indra, Judita – Kosňovský, Michalčák, Lukan, Skotnica – Sittek, Baláž.

Druga porażka Indian w nowym sezonie zrodziła się po przeciętnej grze i błędach w obronie, zwłaszcza w drugiej połowie.

Lokaty: 1. Orłowa 15, 2. Prościejów 10, 3. Szumperk 10, ... 8. Piotrowice 6, 12. Hawierzów 5 pkt. Jutro (17.00): Orłowa – Opawa B, Karniów – Hawierzów, Prościejów – Piotrowice.

JANUSZ BITTMAR

LEKKOATLETYCZNE MŚ

Polacy rozczarowali

Słabo spisali się w zakończonych w niedzielę w Daegu lekkoatletycznych mistrzostwach świata reprezentanci Polski. Biało-czerwoni wrócili do kraju tylko z jednym medalem – złotym krążkiem zdobytym przez Pawła Wojciechowskiego w skoku o tyczce. Zawiodły gwiazdy: Anita Włodarczyk (młot), Anna Rogowska (tyczka), Tomasz Majewski (kula), Szymon Ziółkowski (młot). Niesosyt towarzyszył występom biegaczy: „tylko” czwarte miejsce Marcina Lewandowskiego i szóste Adama Kszczota w finale 800 m. Niespodziankę sprawiła zaś sztafeta sprinterów, która w finale 4x100 m otarła się o podium przegrywając brązowy medal zaledwie o setną sekundę. Przed dwoma laty reprezentacja Polski wróciła z Berlina z ośmioma krążkami. Wówczas Polakom wychodziło wszystko. Teraz prawie nic. I nie można mówić o pechu, a raczej o kiepskiej formie czołowych liderów polskiej wyprawy. Krzysztof Kaliszewski, trener Anity Włodarczyk, która w czempionacie zajęła piąte miejsce w rzucie młotem, uważa, że zawodnicze potrzebna jest przede wszystkim odpowiednia diagnoza lekarska. – Ona nadal nie jest postawiona – powiedział. – Musimy się skoncentrować na przyszłorocznych igrzyskach olimpijskich w Londynie, by w pełni zdrowia zrealizować okres przygotowawczy. Myślę, że wówczas będziemy bardziej zadowoleni po finale. (jb)

W SKRÓCIE

STALOWNICY DZIŚ Z TRENCZYNYM. Hokeiści HC Stalownicy Trzyniec zmierzają dziś (17.00) w Werk Arenie ze słowacką Dukłą Trenczyn. Dla mistrza RC to przedostatni mecz kontrolny przed startem Tipsport Ekstraligi (16 września). Stalownicy powinni w dzisiejszym meczu zagrać w najsilniejszym składzie. To samo dotyczy utytułowanej Dukli Trenczyn.

KRAFT I RIMMEL W HAWIERZOWIE. Napastnik Daniel Kraft i obrońca Patrik Rimmel to ostatnie akwizycje hokeistów Hawierzowa przed startem II ligi. Sezon w trzeciej klasie rozgrywek rusza w najbliższy weekend. Najnowsze wieści z obozów Hawierzowa i Karwiny pojawią się w najbliższych numerach gazety. (jb)

Futbol w niższych klasach

MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA**DZIECMOROWICE - PORUBA 0:3**

Do przerwy: 0:3. Bramki: Prčík (samob.), Třos, Foerster. Dziecmorowice: Pacanovský – Škulaň, Prčík, Sornat, Ligocký – Martinček, Schimke (70. Aniol), Matušík, Špička, Beilner (75. Jurko) – Egermajer (46. Novák).

To był najgorszy występ Elektryków w dotychczasowym sezonie. – Chyba lekko zlekceważyliśmy rywala – powiedział „Głosowi Ludu” trener Petr Číž. – Będą zmiany w składzie. W ten sposób nie można walczyć o punkty – dodał.

KARWINA B - JANOVICE 1:0

Do przerwy: 0:0. Bramka: Ruisl. Karwina B: Hájek – Zahatlan, Zielonka (75. Bielan), Cverna, Žebrok – Koutný, Ruisl, Janík, Kubiena – Presl (60. Graňák), Lipovský (55. Krátka).

Wymęczone trzy punkty zapewnił rezerwom Karwiny w 62. minucie Ruisl, który wygrał pojedynek sprinterski z obrońcami Janovic. Eki-

pa Janovic w meczach wyjazdowych jest tylko cieniem drużyny nękającej rywala na własnym podwórku. Dla gospodarzy to drugie zwycięstwo w sezonie.

CZ. CIESZYN - OLDRZYSZÓW 4:1

Do przerwy: 2:1. Bramki: Przyczko, Zabelka, Groš, Hradečný – samob. Šlavka. Cz. Cieszyn: Gradek – Kormanec, Šlavka, Rác, Kantor – Šmahaj (55. Očadlík), Mendrok, Przyczko, Hradečný – Zabelka (55. Popelka), Groš (75. Bela).

Goście mieli niewiele do powiedzenia. W 20. minucie na 1:0 trafił Przyczko, w 35. na 2:0 podwyższył Zabelka. Tuż przed przerwą Šlavka zderzył się z Gradkiem i wpakował piłkę do własnej siatki... brzuchem. Gospodarze w drugiej połowie nie dopuścili do sensacji.

FRYDLANT - BOGUMIN 1:1

Do przerwy: 1:0. Bramki: Korneta – Socha. CZK: Šigut – Kubinski. Bogumin: Šajer – So-

cha, Košťál, Kornak, Bajer (91. Kempný st.) – Kempný, Prokš (78. Lubojacký), Kubinski, Pěgřim – Ciesarik, Kukuliač (60. Šindler).

Boguminiacy od 30. do 92. minuty grali w dziesiątkę, zdołali jednak wywalczyć pod Łysą Górą cenny remis. W 65. minucie Socha krosowym strzałem z granicy pola karnego rozwił marzenia Frydlantu o komplecie punktów.

Lokaty: 1. Hradec n. M. 10, 2. Petřkovice 10, 3. Frydlant 8, ... 5. Cz. Cieszyn 7, 8. Karwina B 6, 9. Dziecmorowice 6, 10. Bogumin 5 pkt.

I A KLASA

Stonawa – Olbrachcice 3:2 (Kisel, Vilém, Hančin – Čerešňa, Novák), Sucha Górna – Śmiłowice 2:2 (J. Beránek, Kaleta – Cupek, Topiarz), Frydek-Mistek B – Bystrzyca 4:1, Petřvald n. M. – Raszkowice 3:1, St. Miasto – Brzysperk 1:1, Szonów – Veřovice 6:4. Lokaty: 1. Stonawa 9, 2. St. Miasto 7, 3. F-M B 6, ... 5-6. Sucha G. i Petřvald 5, 9. Śmiłowice 4, 11. Olbrachcice 1, 13. Bystrzyca 0.

I B KLASA

Dobra – Jabłonków 2:1, Cierlicko – Dąbrowa 0:5, Wędrynia – Sedliszcze 2:0, Oldrzychowice – Nydek 1:2, Mosty – Gnojnik 1:2, Datynie Dolne – Lutynia Dolna 1:2, Dobratice – Gródek 1:5. Lokaty: 1. Dąbrowa 9, 2. Lutynia Dolna 9, 3. Gródek 9 pkt.

MISTRZOSTWA POWIATU KARWIŃSKIEGO

F. Orłowa – Sn Orłowa 2:2, Łąki – Żuków Górny 0:3, Wierzniewice – B. Rychwałd 1:9, G. Błędowice – Inter Piotrowice 3:2, S. Rychwałd – ČSAD Hawierzów 1:3, Bogumin B – TJ Pietwałd 2:4.

MP FRYDEK-MISTEK

Piosek – Hukwałdy 1:0, Kozłowice – Bukowiec 6:2, Metyłowice – Nawsie 4:0, Luczina – Niebory 2:0, Palkowice – Ostrawica 2:0, Wacławowice – Rzepiszczce 2:3, Baszka – Frydlant B 6:0. (jb)